

Luiza Szorecka

"Handbook of International and Intercultural Communication",
William B. Gudykunst, Bella Mody,
Thousand Oaks-London-New Delhi
2002 : [recenzja]

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 12,
179-181

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

William B. Gudykunst, Bella Mody, *Handbook of International and Intercultural Communication*, Sage Publications, Thousand Oaks-London-New Delhi 2002, second edition, pages 606.

Badania antropologiczne procesów komunikowania się uczestników różnych kultur stały się zaczynem nowej dyscypliny naukowej: komunikacji międzykulturowej. W globalnej wiosce oplecionej siecią łączy komputerowych, pod okiem satelitów komunikacyjnych współczesny człowiek cieszy się możliwościami porozumiewania się z obcymi kulturami, jakich nie miał nigdy dotąd. Doświadczenia dwóch wojen światowych, zimnej wojny, a także zarysowującego się obecnie konfliktu z kulturami arabskimi pokazują, jak istotny jest problem komunikacji. Sfera władzy i polityki stanowią domenę komunikacji międzynarodowej.

Komunikacja międzynarodowa i komunikacja międzykulturowa, traktowane jako dwa autonomiczne przedmioty badawcze, są tematem pracy zbiorowej pod redakcją Williama B. Gudykusta i Bella Mody pt. *Handbook of International and Intercultural Communication*. Książka ma charakter podręcznika akademickiego, stanowiącego rzetelne studium nie tylko przydatne dla środowiska naukowego, ale również dla studentów i wszystkich tych, którzy interesują się problematyką antropologii kulturowej, socjologii, ekonomii, filozofii, psychologii czy lingwistyki. Jest ona drugą edycją wzbogaconą (w stosunku do pierwszej z 1989 roku) o zagadnienia z zakresu *Cross-Cultural Communication* i *Intercultural Communication*.

Książka dzieli się na cztery części zatytuowane: I. Komunikacja „Krzyżujących się Kultur” (*Cross-Cultural Communication*), II. Komunikacja Międzykulturowa (*Intercultural Communication*), III. Komunikacja Międzynarodowa (*International Communication*), IV. Komunikacja Rozwoju (*Development Communication*).¹

Rozważania teoretyczne każdej części poprzedza wstęp napisany przez autorów niniejszej książki. Każdą też zamyka rozdział traktujący o wynikach badań praktycznych w poszczególnych dziedzinach. Proponowane podejścia teoretyczne są usytuowane we właściwej im perspektywie historyczno-geograficznej. Rozdziały stanowią podsumowanie obecnego stanu wiedzy z danego zakresu.

Autorzy tomu koncentrują się na analizie interpersonalnych właściwości procesów komunikacyjnych zachodzących pomiędzy przedstawicielami różnych kultur (co jest właściwe dla komunikacji międzykulturowej - CC). Szczególnie interesujące są ich rozważania na temat historycznych zasług Darwina, Marksa czy Freudadla rozwoju tej dziedziny. Gudykunst i Mody analizują również relacje pomiędzy krajami o różnych poziomach rozwoju gospodarczego, różnym języku itd., komunikujących się za pomocą mediów co stanowi przedmiot badań komunikacji międzynarodowej (INC). Tym co różni ICC od INC jest zakres badań: INC w odróżnieniu od ICC ma za swój przedmiot społeczeństwa a nie jednostki. Z kolei komunikacja rozwoju (DC) jest w ich rozumieniu, studium zmian społecznych powodowanych przez badania procesów komunikacyjnych, teorie komunikacyjne i przez rozwój nowych technologii (przy czym *rozwój* należy tu rozumieć jako proces zmian zachodzących w społeczeństwie prowadzący do jego awansu materialnego, zwiększenia zakresu swobód obywatelskich i równości społecznej). Dla przykładu, DC promuje zmiany społeczne prowadzące do poprawy w zakresie planowania rodziny, stanu zdrowia, poziomu wykształcenia i produkcji rolniczej przy wykorzystaniu lepszych metod komunikowania.

¹ Gudykunst definiuje komunikację międzykulturową - *intercultural communication* jako komunikację zachodzącą pomiędzy jednostkami lub grupami pochodzącymi z różnych kultur narodowych, natomiast *cross-cultural communication* zajmuje się przede wszystkim badaniami porównawczymi międzykulturowych zachowań komunikacyjnych (np. porównywanie językowej zbieżności w nawiązywaniu komunikacji w Japonii i Stanach Zjednoczonych). Ponadto, autor podkreśla, iż zrozumienie *cross-cultural communication* jest wstępnym warunkiem zrozumienia *intercultural communication*.

Jednym z kluczowych zagadnień podjętych w omawianej pracy *International and Intercultural Communication* jest próba objaśnienia refleksyjności kultury w różnych teoriach komunikacji. To, że kultura społeczeństw, a tym samym środowisko kulturowe jednostek ma wpływ na procesy komunikacyjne, nie ulega wątpliwości. Autorzy podejmują temat uwarunkowań kulturowych procesów komunikacyjnych poprzez wskazanie podstawowych cech różnych kultur, które mają znaczenie dla komunikacji. Rozdział *Cross Cultural Theories* wskazuje na następujące wymiary kulturowej różnorodności (*dimensions of cultural variability*): indywidualizm/kolektywizm (*individualism/collectivism*), unikanie ryzyka/niepewności (*uncertainty avoidance*), stosunek do dystrybucji władzy (*power distance*), stosunek do opozycji męskość/żeńskość (*masculinity/femininity*). Niektóre z uwag poczynionych przez autorów pokrywają się z zasobami wiedzy potocznej. Geert Hofstede wskazuje, na przykład, że w kulturach męskich, kobietom przypisana jest rola dbania o stosunki uczuciowe, międzyludzkie, podczas gdy w kulturach żeńskich rola ta jest rozpisana zarówno na mężczyzn, jak i na kobiety.² W kulturach męskich oczekuje się od ojców, że będą się oni zajmować raczej inicjowaniem sytuacji związanych z wychowaniem dzieci, podczas gdy w kulturze żeńskiej istotne znaczenie mają przede wszystkim związane z tym wychowaniem emocje i uczucia. W kulturach męskich ludzie „żyją, żeby pracować”, w kulturach żeńskich „pracują, żeby żyć”. Do kultur zdominowanych przez cechy męskie autorzy zaliczyli kultury arabskie, austriacką, niemiecką, włoską, japońską, meksykańską, wenezuelską, natomiast do kultur o cechach żeńskich kulturę Chile, Kostaryki, Danii, Finlandii, krajów Beneluxu, Szwecji i Portugalii. Zrozumienie tego i innych z wymienionych wyżej mechanizmów kulturowych pozwala na poznanie procesów komunikacyjnych zachodzących pomiędzy przedstawicielami poszczególnych kultur, choć autorzy są świadomi tego, że stawiane w książce hipotezy noszą ślad ich europocentrycznych predykcji i nie mogą być traktowane jako teorie uniwersalne dotyczące wszystkich kultur. Ciekawe są w tym kontekście rozważania odnoszące się do konfucjanizmu. I tak w kulturze chińskiej można rozróżnić następujące wymiary (*dimensions of cultural variability*): dynamizm konfucjański („posiadanie poczucia wstydu”, „ustalenie związków międzyludzkich ze względu na status społeczny”), integralność („solidarność z innymi”, „harmonia z innymi”), wrażliwość ludzka („cierpliwość”, „grzeczność”, „uprzejmość”) oraz dyscyplina moralna („ograniczenie pragnień”, „powściągliwość”). Hofstede zauważa, że chińska „integralność” jest korelatem zachodniego indywidualizmu, dyscyplina moralna stosunku do dystrybucji władzy a wrażliwość ludzka to nic innego, jak odpowiednik zachodniego paradygmatu męskość/żeńskość.

Dla omawianej komunikacji podstawowe znaczenie ma język jako instrument porozumiewania się i kreowania dyskursu kulturowego. Tae-Seop Lim w artykule pt. *Language and Verbal Communication Across Cultures*, podejmuje próbę wyjaśnienia zawilości związanych z użyciem języka w komunikacji, a dla ich zilustrowania podaje przykład prób związanych z implementacją komputerowych systemów tłumaczeniowych.

W latach 50. XX w. rząd amerykański usiłował stworzyć system mechanicznego tłumaczenia języka rosyjskiego, próba się nie powiodła, co doprowadziło do konkluzji, iż jedynym wiarygodnym i najszybszym tłumaczem jest człowiek głęboko obeznany nie tylko z językiem, ale i z przedmiotem

tłumaczenia. Mimo postępów w tworzeniu systemów komputerowych niewiele od lat 50. się w tej materii zmieniło. Problem dotyczy kontekstu przekazywanego komunikatu, który nie występuje w jego treści, a często jest bardziej istotny niż treść sama w sobie. Ponieważ znaczenie kontekstu komunikatu dla zrozumienia jego treści różni się w zależności od języka, kraju i kultury, tłumaczenie wymaga czegoś więcej niż tylko wiedzy o znaczeniu poszczególnych wyrazów czy też struktur gramatycznych. Przesłanie zawarte w komunikacie, wyrażone zarówno w jego treści, jak i wynikające z kontekstu, musi być dopasowane do desygnatów kulturowych języka, na który komunikat jest tłumaczony. Teo-Seop Lim formułuje wniosek: komunikacja w obrębie różnych kultur, tak istotna dla prawidłowego ułożenia stosunków międzyludzkich i międzynarodowych zależy przede wszystkim od świadomości kontekstów kulturowych, w jakich się porozumiewamy.

² Hofstede G., *Masculinity and femininity*, Thousand Oaks, CA: Sage., 1998.

W kontekście dokonujących się dynamicznych zmian w relacjach społecznych nie sposób nie zwrócić uwagi na rozdział dotyczący Komunikacji Międzynarodowej. Porusza on kwestie dotyczące kształtowaniu się stosunków międzynarodowych w powiązaniu z procesami globalizacji, transnarodowymi korporacjami medialnymi i globalnym zarządzaniem. W artykule zatytułowanym *Media, Wojna, Pokój i Globalne Społeczeństwo Obywatelskie (Media, War, Peace and Global Civil Society)* autorstwa Thomasa L. Jacobsona i Won Yong Janga podjęty został wątek zależności między mediami, a możliwościami na pokój w kontekście tworzenia się globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Sposoby relacjonowana przez media wydarzeń mogą bowiem wspierać kulturę demokratyczną na świecie przez promowanie pokoju. Jednakże z drugiej strony, istnieje tendencja do przedstawiania drastycznych i nieuzasadnionych aktów przemocy, sytuując sensacyjne historie jako główną część programu. W tym sensie media mogą przyczynić się do promowania wojny i przemocy. Z pewnością globalne media są często utożsamiane z pojęciem „globalnej sfery publicznej” - wpływają niezaprzeczalnie na opinię publiczną. Ważne jest, by media odzwierciedlały interes i opinię publiczną i uaktywniały sferę publiczną.

Autorzy recenzowanego podręcznika *Handbook of International and Intercultural Communication* ukazują przedmiot badań interdyscyplinarnie: wieloaspektowo i wielopłaszczyznowo. Imponująca jest w niej różnorodność przedstawionych ujęć i orientacji, konstruowanych modeli teoretycznych, a także wyników przeprowadzonych badań empirycznych. Godna poklasku jest skrupulatność, z jaką autorzy odszukali, zweryfikowali i skolekcjonowali zasadnicze fakty. Na uwagę zasługuje bogata literatura i dobór teorii, które zaczerpnęli z różnych kultur. Podręcznik stanowi kompleksowe studium z zakresu komunikacji międzykulturowej i międzynarodowej.

Praca pod redakcją W. Gudykunsta i B. Mody nie daje odpowiedzi na pytanie, co świat cywilizacji zachodniej powinien zrobić, by porozumieć się, na przykład, ze światem islamu. Daje natomiast wgląd w istotę procesów komunikacyjnych i pozwala zrozumieć znaczenie komunikacji dla życia codziennego.

Luiza Szarecka

**Jarosław Tomaszewicz, *Ugrupowania neoendeckie w III Rzeczypospolitej*,
Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003, s. 389.**

Niezwykle istotną, a zarazem wciąż podejmowaną kwestią stanowiącą podstawę, a jednocześnie motywację dla prowadzenia wnikliwych badań, są koncepcje doktrynalne partii i ugrupowań politycznych traktujące o systemie politycznym, społecznym i gospodarczym Polski, wokół którego rozwijana jest charakteryzująca poszczególne formacje ideologia. Tym niemniej obserwując na przestrzeni kilkudziesięciu lat losy tych grup i pokrewnych im nurtów, ich transformację i częstą rewizję poglądów, a przy tym krystalizującą się na nowo po 1989 r. polską scenę polityczną, w oczywisty sposób dochodzimy do przekonania, jak istotny wpływ wywarły one na obecny kształt III Rzeczypospolitej. Również i grupy neoendeckie stanowiące w prostej linii kontynuatorów nurtu narodowodemokratycznego, zapoczątkowanego i ukształtowanego przez Romana Dmowskiego, swoje piętno na jej obrazie odcisnęły.

Specyfika formacji neoendeckich reprezentujących nacjonalizm w najbardziej wyrazistej postaci, a stanowiących obecnie margines życia politycznego, w odróżnieniu od roli, jaką nacjonalistyczna prawica odgrywała w okresie międzywojennym, pokazuje nam jak trudno akceptowalne dla zdecydowanej większości społeczeństwa są ortodoksyjne i skrajne programy polityczne. Stąd znajduje uzasadnienie wskazanie autora omawianej publikacji na pozaparlamentarną dziś rolę nacjonalistycznych ugrupowań neoendeckich ciągle wywierających przeciw wpływ ideologiczny na liczące się obecnie partie polityczne.